

# Będzie druga część „Bożej podszewki”

W lipcu br. rozpoczną się zdjęcia do drugiej części serialu „Boża podszewka” w reżyserii Izabelli Cywińskiej o życiu Polaków urodzonych na Wileńszczyźnie.

Przypomnijmy, że scenariusz „Bożej podszewki” powstał na kanwie autobiograficznej powieści Teresy Lubkiewicz-Urbanowicz. Emisja dziesięciu odcinków wywołała lawinę protestów ze strony Polaków pochodzących z kresów. Twierdzili oni, że Izabella Cywińska przedstawiła ich życie i losy w fałszywym świetle. I choć serial, w którym zagrali m.in.: Danuta Stenka, Andrzej Grabowski, Janusz Michałowski, Karolina Gruszka, miał bardzo wysoką oglądalność, nie doszło do realizacji kolejnych odcinków. Od tamtej pory minęło już sześć lat.

Akcja „Bożej podszewki” zaczyna się w 1900 roku, kiedy to na świat przychodzi Marianna Jurewicz (w tej roli Agnieszka Krukówna), a kończy w 1944 roku, gdy z Wileńszczyzny wysiedlono ostatnich Polaków.

Krukówna wyznała w jednym z wywiadów, że udział w drugiej części „Bożej podszewki” będzie sprawdzianem jej związku z nowym partnerem Radkiem, z zawodu optykiem. Jej bohaterka ma około 50 lat, jest stara, pomarszczona, łysa i bezzębna, toteż aktorka obawia się, że kiedy Radek zobaczy ją w takiej charakteryzacji, jego uczucie pryśnie.

– Poza tym nie wiem, czy wytrzyma moje humory związane z byciem na planie – zwierzyła się Krukówna. – Myślami będę w innej rzeczywistości, w świecie tragicznym, a nie barwnym i wesołym. Będę się zastanawiać nad tym, jak człowiek zachowuje się w różnych trudnych, a nawet ekstremalnych sytuacjach. Wtedy nie interesuje mnie, czy pójdę w niedzielę na spacer. Nie obchodzi mnie, czy zjem spaghetti, czy befsztyk. Kiedy narzeczony pyta mnie, co wolę, odpowiadam, że są to pytania drugorzędne.

Dodajmy jeszcze, że Krukówna do tego stopnia przeżywała swój udział w pierwszej części „Bożej podszewki”, że postanowiła wtedy, że nie będzie miała dzieci w obawie o ich bezpieczeństwo. (A.W.)